

Emilio Cárdenas S.M.
Marianiści
ul. Dobrzyńska 112/114
42-200 Częstochowa

Ta Książka i to Słowo Warszawa, 30.01.1996

Jesteśmy bibliotekarzami Kościoła katolickiego [*Fides - quaerens intellectum, on line!*], ale nasza religia nie jest religią książki. Niektórzy mówią, że judaizm, islamizm i chrześcijaństwo są religiami książki. Ale to nieprawda, bo w centrum naszej wiary znajduje się nie książka, ale osoba, Jezus. Nie czcimy litery, ale Słowo, Słowo Boże wcielone, Alfa i Omega, początek i koniec, którego wszystkie książki świata nie mogą określić, jak mówi Św. Jan Ewangelista na końcu swojej Ewangelii.

My, jako bibliotekarze opiekujemy się książkami, i robimy to z radością i miłością, bo są znakiem, symbolem Słowa żyjącego. Ale tylko symbolem. Bo książka zawiera tylko słowo materialne. Duchowe słowo jest zachowywane w sercach, jako Maryja zachowywała wszystko w sercu.

Pewnego razu miał Jezus książkę w rękach. To było w synagodze kafarnaumskiej. Ale dopiero kiedy osobiście przeczytał Pan głośno proroctwa Izajasza, objawił się przed nami totalnie jako miłe Słowo Boże. Dlatego jesteśmy zadowoleni, nie wtedy, kiedy książki są ustawione w porządku na półkach, ale kiedy są w rękach wiernych, jako żyjące Słowo Boże.

Odprawiamy dzisiaj Mszę Świętą w kaplicy Wyższego Seminarium Warszawskiego, przed obrazem Matki Jasnogórskiej. W nim widzimy, że Jezus ma książeczkę w ręce. Ale to jasne, że nie

książka, ale Dzieciątko stanowi centrum tego obrazu. Tylko Maryja jest tą, która ma Słowo żyjącego w rękach. Ono jest prawdziwą książką życia. Dlatego, że ona jest ze swej strony prawdziwą bibliotekarką, patronką i wzorem naszego zawodu. Niech ona poprowadzi nas po pięknej drodze naszego życia.

Homilia wygłoszona przez ks. Comilio Cárdenas S.M. hiszpańskiego duchownego, Marianistę z Częstochowy, podczas Mszy św. dla uczestników *Kursu komputerowego administratorów MAK* dla członków FIDES - 30.01.96.

